

środa, 31.03.2021

„Jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydám»” (Mt 26, 14-15)

Wielka Środka. Teoretycznie dziś powinniśmy spożyć ostatnie nasze wielkopostne śniadanie, bo *de facto* jutro rozpoczyna się *Triduum Paschalne* (*Triduum Sacrum*), czyli trzy dni, w czasie których celebруем misterium paschalne Twej męki, śmierci i zmartwychwstania. My jednak będziemy zasiadać wspólnie do stołu aż do Niedzieli. Tego dnia spożyjemy ostatnie śniadanie, kiedy już nie będziesz uzdrawiał chorych, ani wypędzał diabłów, ani spierał się z faryzeuszami, tylko przeegzaminujesz mnie – jak prawie 2000 tysięcy lat temu św. Piotra – zadając mi jedno kluczowe pytanie: „Czy miłujesz mnie więcej aniżeli ci?” (J 21, 16). Czas ucieka, a ja mam jeszcze tyle lekcji do odrobienia! Pozostaje mi wierzyć, że zdążę się ostatecznie przygotować i nie obleję najważniejszego egzaminu w życiu. Bo na nic te wszystkie egzaminy, które zdałam w całym swoim życiu, nawet te najtrudniejsze z gramatyki języka hebrajskiego i greckiego oraz tłumaczenia wybranych tekstów ze ST i NT (i to jeszcze *ad hoc* na łacinę!) w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, jeśli obleję „egzamin z miłości”.

A dziś słów kilka o Judaszu...bo nie sposób uciekać od trudnych tematów. One i tak prędzej czy później nas dopadną. W Biblii Judasz pojawia się z przydomkiem „Iskariota”. Badacze wyliczają kilka hipotez, próbujących tłumaczyć pochodzenie tego przydomka. Pierwsza z nich wskazuje na pochodzenie Judasza z miejscowości Keriot (= *isz K’riot* – mężczyzna z Keriotu). Druga łączy przydomek z łacińskim wyrazem *sicarius* od *sica* (=sztylet), tym samym kojarząc Judasza z zelotami, radykalną grupą walczącą z Rzymianami. Trzecia zaś odczytuje Iskariotę jako *Ish-Karya*, co oznacza człowieka fałszywego, czyli zdrajcę.

Judasz – jeden z Dwunastu zostaje powołany przez Ciebie i wybrany na Twego Apostoła (por. Mk 3, 13). Wybrałeś tych, których sam chciałeś i obdarzyłeś miłością: „Jezus wybrał tych, których sam chciał. Nie chodzi o tych, którzy byli najlepsi, najbardziej mu się podobali, ale o tych, których upatrzył sobie w sercu. Przywołuje tych, których ma w sercu, których umiłował” (C.M. Martini). Czyli Judasz też został wybrany do głoszenia Dobrej Nowiny i szerzenia Twego królestwa. I on *de facto* w dniu wyboru zapalał do Ciebie pasją. Był także Twoją nadzieją, podobnie jak pozostali uczniowie. Wspomniany wyżej, włoski biblista C. M. Martini, analizując postać i postawę Judasza odnotowuje: „Aspirujący do wielkich rzeczy Judasz nie odchodzi, jak odeszliby przeciętni: rozczarowałem się, i koniec z tym. Judasz jest oburzony i rozżłoszczony: Jeśli Jezus wyrządza zło ludowi, to ja mu w tym koniecznie przeszkodzę, i jeśli Jezus ma upaść, tym lepiej, im szybciej upadnie”. Czyli ów Apostoł nie dość, że jest oddany sprawie i zaangażowany, to nadto wykazuje się sprytem. Jest człowiekiem biznesu. Jeśli ma się przysłużyć sprawie wydania Ciebie w ręce Żydów, to dlaczego przy tym trochę nie zarobić?

I zaczyna się dramat Judasza, w Wieczerniku, gdy diabeł nakłonił jego serce, by Cię zdradzić (por. J 13, 2). Ty jeszcze próbowałeś o niego walczyć, lecz jego serce było skamieniałe. Później historia potoczyła się już bardzo szybko. Ostatecznie zakończył swoje życie tragicznie. Jest postacią dość kontrowersyjną. Pośród wszelkich opinii na temat tego Apostoła myślę, iż warto jako konkluzję przywołać słowa Papieża Benedykta XVI: „Serce Judasza nie zostało całkowicie pogrążone w ciemnościach. Uznaje bowiem własny grzech, próbuje ocalić Jezusa, zwraca otrzymane za zlecenie morderstwa pieniądze (por. Za 11, 13). Wszystko czyste i wielkie, co otrzymał od Jezusa, było nadal zapisane w jego duszy – nie mógł tego zapomnieć. [...] Czasownik „zdradzić” jest odmianą greckiego słowa, oznaczającego „wydać”. Czasem jego podmiotem jest wręcz Bóg we własnej osobie: to On z miłości „wydał” Jezusa za nas

wszystkich (por. Rz 8, 32). W swym tajemniczym planie zbawienia Bóg wykorzystuje niewybaczalny czyn Judasza jako okazję do całkowitego daru z Syna za odkupienie świata”.

00_43

dr Magdalena Józwiak

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]